

Sygn. akt V KK 528/21

POSTANOWIENIE

Dnia 15 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.
po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2021r.
sprawy **D. B.** i **A. L.**
skazanych za czyn z art. 280§1 k.k. i inne
z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanych
od wyroku Sądu Okręgowego w J.
z dnia 20 kwietnia 2021r., sygn. akt VI Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B.
z dnia 11 sierpnia 2020r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić obie kasacje uznając je za oczywiście bezzasadne,**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanych w częściach na nich przypadających.**

UZASADNIENIE

Obie kasacje wniesione w imieniu skazanych są bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

W pierwszej kolejności zasadnym jest odniesienie się do zawartych w obydwu kasacjach zarzutów naruszenia przez Sąd Odwoławczy art. 433§2 k.p.k. i art. 457§2 k.p.k., polegającego na pobieżnym, sprzecznym z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego rozważeniu zarzutów apelacyjnych, bez dogłębnej analizy materiału dowodowego i poczynieniu własnych ustaleń w oderwaniu od niego, bezkrytycznym przyjęciu obciążających zeznań pokrzywdzonej A. W., przy jednoczesnym pominięciu jej zeznań złożonych na rozprawie w dniu 28.07.2020r., a także nieustosunkowaniu się do wyjaśnień D. B. i A. L. (pkt 1 i 2 kasacji obrońcy A. L. - adw. S. K. oraz oba zarzuty kasacji autorstwa adw. J. O. – obrońcy D. B.).

W odniesieniu do zarzutu z pkt 2 kasacji obrońcy A. L. na marginesie należy jeszcze wskazać, że powołanie w treści zarzutu art. 440 k.p.k. daje asumpt do założenia, że intencją skarżącego było wskazanie na potrzebę dostrzeżenia przez Sąd Okręgowy wymienionych w zarzucie nieprawidłowości z urzędu. Postawienie jednak takiego zarzutu w sytuacji, gdy w treści apelacji obrońca podnosi tożsame zarzuty pod adresem Sądu I instancji, zaś w zarzucie wskazuje także na naruszenie art. 433§2 k.p.k. i art. 457§3 k.p.k., nie jest prawidłowe. Skoro bowiem Sąd Odwoławczy rozpoznaje zarzuty apelacji o tożsamej wymowie, to nie sposób zarzucić mu uchybienia w postaci braku zauważania określonych nieprawidłowości z urzędu – a więc niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów.

Przechodząc do meritum skargi należy ponieść, że lektura pisemnych motywów orzeczenia Sądu Odwoławczego nie potwierdza powyższych zarzutów. Sąd ten odniósł się do wszystkich zarzutów sformułowanych w wywiedzionych apelacjach i uczynił to w sposób rzeczowy. Sąd Okręgowy należycie i wyczerpująco uzasadnił też swoje stanowisko.

Oczywistym jest, że ze względu na charakter przedmiotowej sprawy i istnienie dwóch przeciwstawnych grup dowodów, dokonanie ustaleń faktycznych musiało zostać oparte na jednej z nich, a mianowicie tej, której dowodom, w procesie swobodnej ich oceny, przyznano walor wiarygodności. W niniejszej sprawie dowodem o zasadniczym znaczeniu były zeznania pokrzywdzonej. Uznanie ich za polegające na prawdzie musiało skutkować odebraniem waloru wiarygodności wyjaśnieniom skazanych, co jednak nie świadczy o tym, że dowody niekorespondujące z zeznaniami A. W. zostały pominięte, czy że materiał dowodowy został wyselekcjonowany - jak wskazano w zarzucie z pkt 3 lit. a kasacji obrońcy A. L. – ale o dokonaniu ustaleń faktycznych w oparciu o całokształt, lecz odpowiednio ocenionego materiału dowodowego.

Wbrew twierdzeniom skarżących, Sąd Okręgowy rozważył także kwestie związane ze zmianą zeznań pokrzywdzonej (zarzut z myślnika 1 kasacji autorstwa adw. J. O.). Przywołał on stosowny fragment uzasadnienia Sądu I instancji, świadczący o zauważeniu przez ten Sąd zmiany w jej postawie, skutkującej koniecznością zachowania ostrożności przy ocenie jej depozycji. Sąd zwrócił również uwagę na pewne mankamenty sporządzonego przez Sąd Rejonowy uzasadnienia orzeczenia, jednakże nie uznał, by było to zaniechanie o takiej randze, jak przedstawiła to w apelacji obrońcy skazanego.

W dalszej części motywów pisemnych Sąd Okręgowy szeroko uzasadnił swoje stanowisko w tym zakresie, czyniąc zadość wątpliwościom obrońców dotyczącym oceny zeznań A. W. zgłoszonym w treści apelacji (str. 6-8 uzasadnienia orzeczenia). Stanowisko Sądu znajduje pełne oparcie w zasadach logicznego rozumowania, jest rzeczowe i wyczerpuje problematykę. Obrona nie wskazała w treści kasacji żadnej argumentacji, która podważałaby rozważania Sądu Okręgowego w tym zakresie. Brak wewnętrznej spójności ostatnich zeznań pokrzywdzonej z konsekwentnymi jej zeznaniami składanymi na wcześniejszych etapach postępowania, brak ich korelacji z pozostałym materiałem dowodowym, w którym poprzednie zeznania znajdowały oparcie oraz brak logicznego wytłumaczenia przez A. W. zmiany depozycji, wbrew twierdzeniom obrońcy skazanego D. B., w pełni uzasadniały wnioski Sądów, że to właśnie te koherentne zeznania pokrzywdzonej winny stanowić podstawę czynienia ustaleń faktycznych. Co więcej, w toku rozprawy w dniu 28 lipca 2020r. pokrzywdzona sama co najmniej dwukrotnie stwierdziła,

że złożone przez nią zeznania polegają na prawdzie i wtedy lepiej pamiętała przebieg wydarzeń

Choć Sąd Okręgowy w istocie nie odniósł się do okoliczności podniesionych w treści apelacji autorstwa obrońcy A. L., tj. do zeznań A. W., w których wskazała na dwukrotną wizytę skazanych w jej mieszkaniu w dniu 28 czerwca 2019r., uczynił to wobec odmówienia wiarygodności zeznań złożonych przez pokrzywdzoną w toku ostatniego przesłuchania z uwagi na wskazane wyżej okoliczności. Ocena Sądu Odwoławczego jest tym bardziej uzasadniona, gdy zauważy się, że depozycje A. W. w tym zakresie nie znajdują potwierdzenia w żadnym z dowodów. Wbrew twierdzeniom obrońcy, nie znajdują one potwierdzenia nawet w wyjaśnieniach skazanych – wręcz przeciwnie, relacje każdego z nich (przedstawione w toku postępowania przygotowawczego i potwierdzone na rozprawie w dniu 26 listopada 2019r.) pozwalają wyłącznie na wnioskowanie, że w dniu zdarzenia odwiedzili pokrzywdzoną tylko raz.

Wobec powyższych okoliczności argumenty obrony nie zasługują na aprobatę, podobnie jak twierdzenia o braku korelacji czasowej pomiędzy wypowiedzeniem grózb a zaborem mienia, które, jak słusznie zauważył Sąd Odwoławczy (str. 8-9, 10), oparte zostały o omawiane, niespójne depozycje pokrzywdzonej.

Niezasadny jest ponadto ostatni zarzut obrońcy A. L., w którym wskazano na naruszenie przez Sąd Odwoławczy art. 433§1 k.p.k. i art. 457§3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 424§1 pkt 1 k.p.k., przejawiające się w rozstrzygnięciu wątpliwości, które wyłoniły się w toku postępowania, na niekorzyść skazanego (pkt 3 lit. b).

W pierwszej kolejności podnieść należy, że w istocie zarzut ten odnosi się do naruszenia art. 5 §2 k.p.k., tj. postąpienia wbrew zasadzie *in dubio pro reo*. Przepis ten dotyczy jednak wątpliwości, które ma i nie jest w stanie rozstrzygnąć sąd rozpoznający sprawę, nie zaś wątpliwości któreś ze stron co do prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez ten sąd. W dalszej kolejności trzeba wskazać, że Sąd Odwoławczy nie mógł naruszyć przepisów przywołanych w zarzucie, bowiem zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 5§2 k.p.k. nie sformułowano w treści apelacji – Sąd Okręgowy nie miał zatem obowiązku odniesienia się do powyższej problematyki.

Podsumowując należy uznać, że skarżący nie wykazali, by Sąd Okręgowy dopuścił się jakiegokolwiek uchybienia o rażącym charakterze, które mogłoby mieć wpływ na treść zapadłego w sprawie orzeczenia.

Powyższe skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadne w stopniu oczywistym.

Skazanych obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.